

<https://doi.org/10.34768/pa2022r33>

Patryk Wiśniewski

Uniwersytet Zielonogórski
student

MULTIMODALNA ANALIZA PROTESTÓW ANTYCOVIDOWYCH Z 2020 R. W POLSCE*



Wstęp

Debata publiczna w Polsce toczy się w ostatnich latach nie tylko w mediach tradycyjnych i społecznościowych, lecz także na ulicy. W wyniku spolaryzowania światopoglądowego oraz radykalizowania nastrojów społecznych dochodzi do licznych protestów i demonstracji. Dostępne są opracowania socjologów czy komunikologów zorientowane wokół konkretnych protestów, które opisują i interpretują poszczególne akty sprzeciwu oraz osadzają je w szerszym kontekście społecznym, politycznym czy kulturowym¹. Dodatkowo zarówno historycy, jak i politolodzy śledzą charakter oraz natężenie wystąpień obywateli, którzy podczas publicznych manifestacji, marszów, blokad ulic itd. wyrażają swoje niezadowolenie².

Przedmiotem zainteresowania w niniejszej analizie są protesty antycovidowe, które odbywały się w Polsce w 2020 roku. Za ich początek uznaje się protest przed szpitalem wojewódzkim im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Łomży z 16 marca 2020 roku, podczas

* Tekst jest skrótem licencjatu napisanego pod kierunkiem dr hab. Magdaleny Steciąg, prof. UZ.

¹ M. Castells, *Sieci oburzenia i nadziei: ruchy społeczne w erze internetu*, tłum. O. Siara, Warszawa 2013; P. Matczak, *Protest lokalny w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2000, R. 62, z. 3; M. Steciąg, *Reprezentacja czy iluzja? Dyskurs manifestacji publicznych kobiet w Polsce*, [w:] *Reprezentacje świata w dyskursach*, red. B. Ciesek-Ślizowska, B. Duda, E. Ficek, K. Sujkowska-Sobisz, Katowice 2019; M. Tendera, *Protest społeczny – struktura zgromadzenia*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2014, nr 1; J. Witkowski, *Charakterystyka poszczególnych (innych niż strajk) akcji protestacyjnych*, „Roczniki Administracji i Prawa: Teoria i Praktyka” 2012, R. 12.

² P. Sekuła, *Aktywność protestacyjna Polaków w latach 1989-2009*, „Polityka i Społeczeństwo” 2013, t. 11, nr 3.

którego pracownicy wraz z mieszkańcami sprzeciwiali się decyzji przemianowania placówki na szpital zakaźny (tzw. jednoimienny)³. Apogeum protestów antycovidowych przypadło z kolei na drugi weekend października, kiedy to w całej Polsce odbywały się zgromadzenia nawołujące wprost do odwołania pandemii, wyrażające sprzeciw wobec restrykcji oraz negujące istnienie wirusa⁴.

Celem niniejszego artykułu jest przeprowadzenie multimodalnej analizy protestów antycovidowych i udowodnienie, że są one wydarzeniem o szerokim spektrum nadawczym, zaistniałym w sferze przestrzennej, dźwiękowej, wizualnej i przede wszystkim werbalnej. Ujęcie manifestacji jako wydarzenia multimodalnego, w którym na całościowy przekaz składają się cztery kody komunikacyjne, pozwala na szczegółowe zbadanie i zaprezentowanie różnych elementów protestów. Myślenie o manifestacjach jedynie w obrębie haseł, spośród których najciekawsze przedostają się do mediów, znacząco spłyca ich wagę i przekłamuje istotę, pozbawiając wglądu w istotne wymiary komunikacji. Zaprezentowanie tej wielowymiarowości jest konieczne, by spojrzeć na protesty antykoronawirusowe z szerszej perspektywy. Samo pojęcie analizy multimodalnej odnosi się w istocie do ujęcia zagadnienia jako zbioru kilku zależnych od siebie elementów. Korzysta się z niej przy okazji badań zakładających potrzebę pracy nad danymi zjawiskami komunikacyjnymi jako systemem współdziałania, skutkującym konstrukcją komunikatu z więcej niż jednego porządku semiotycznego. Takie ujęcie tematu zakłada skupienie uwagi na środkach audiowizualnych przy jednoczesnym zmniejszeniu znaczenia języka⁵.

Głównym narzędziem służącym rozpatrzeniu tego zagadnienia jest scharakteryzowanie kodów komunikacyjnych⁶ organizujących całościowy przekaz demonstrantów poprzez różne kanały komunikacji i systemy znaczeń. Jest to kluczowe w procesie szeroko pojętego komunikowania (się) przez manifestujących⁷. Zebrane materiały, tj. zdjęcia oraz nagrania powstałe jako profesjonalne lub amatorskie relacje z protestów, są poddane analizie dzięki własnej interpretacji, znacząco popartej przez wiedzę o działa-

³ *Koronawirus. Protest przed szpitalem w Łomży. Mieszkańcy nie chcą zakaźnego, dyrektorka składa dymisję*, <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,25792471,koronawirus-protest-przedprzesztalcomym-szpitałem-województwskim.html> [dostęp: 16.03.2020].

⁴ *Zdejmij maseczkę, pogoń PiS. Antycovidowcy, antyszczepionkowcy i anty-5G wzywają do wyjścia na ulice*, <https://wyborcza.pl/7,162657,26375707,zdejmij-maseczke-i-pogon-pis-antycovidowcy-antyszczepionkowcy.html> [dostęp: 7.10.2020].

⁵ J. Maćkiewicz, *Multimodalność a perswazja (na przykładzie tygodników opinii)*, [w:] *Język – Obraz – Dyskurs*, red. M. Cieszkowski, A. Kapuścińska, J. Szczepaniak, Bydgoszcz 2017, t. 27, s. 17-18; M. Kawka, *Dyskurs multimodalny – nowa kategoria badawcza?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2016, t. 59, nr 2, s. 295-296.

⁶ J. Fiske, *Kody*, [w:] *idem*, *Wprowadzenie do badań nad komunikowaniem*, Wrocław 1999.

⁷ W. Pisarek, *Podstawowe pojęcia*, [w:] *idem*, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008, s. 18-19.

niach ruchu antycovidowego od początku pandemii. Najważniejszym elementem interpretacji jest opisanie materiału badawczego w kontekście kodów komunikacyjnych, co należy uznać za kluczowe w badaniu multimodalności protestów.

Ujęcie przestrzeni na protestach antycovidowych

Protesty antycovidowe gromadzą mniejsze lub większe grupy ludzi we wspólnej, zazwyczaj otwartej przestrzeni, np. na głównym placu miasta. Do opinii publicznej znacznie częściej niż poprzez komunikację bezpośrednią twarzą w twarz informacje o nich docierają pośrednio poprzez media, które relacjonują głównie protesty w największych miastach. Za wyjątek należy uznać 10 października 2020 roku, kiedy to w całej Polsce organizowano tzw. „Marsze o Wolność”⁸. Odbyły się one nie tylko w centralnych ośrodkach kraju, ale również w takich miejscowościach jak Koło, w którym punkt zbiórki protestujących wyznaczono „przy Orlenie”, w Bydgoszczy (pomnik Kazimierza Wielkiego), w Koszalinie (Rynek Staromiejski) czy Zielonej Górze (przy pomniku Bachusa). Konkretnie miejsce, w którym organizowana jest demonstracja, zwykle jest na tyle przestrzenne, by mogło pomieścić dużą liczbę uczestników nawet wtedy, gdy organizatorzy nie spodziewają się znaczącej frekwencji. Ważne jest także, by było łatwo dostępne i rozpoznawalne. Taki dobór lokacji nie tylko ułatwia osobom zaangażowanym zbieranie się w większe skupiska, ale pozwala osobom postronnym, niezwiązanym z protestem, zapoznanie się z postulatami protestujących. Wszelkie marsze o charakterze antykoronawirusowym najczęściej są prowadzone najważniejszymi ulicami miast.

Wśród uczestników protestów dominują osoby otwarcie określające się jako denialści, czyli ludzie niewierzący w pandemię lub (w przypadku mniej radykalnej formy) podający w wątpliwość istnienie koronawirusa oraz sens obostrzeń wprowadzanych przez rząd. Taki stosunek członków zgromadzenia do trwającej pandemii wpływa na ich zachowanie w przestrzeni publicznej. W materiałach prezentujących manifestacje antycovidowe liczba osób niezachowujących wymaganej obostrzeniami odległości między sobą jest znacząco większa w porównaniu z obywatelami respektującymi zalecenia sanitarne.

Możliwe jest wskazanie trzech głównych czynników, które są tego powodem. Po pierwsze poczucie bezkarności – w kilkutysięcznym tłumie jednostka nie czuje odpowiedzialności za swoje czyny, za tym idzie pewnego rodzaju odwaga w radykalnych

⁸ *Nowy Sącz. Nie wierzą w epidemię koronawirusa! Kiedy protest przeciwko obostrzeniom?*, <https://www.se.pl/tarnow/nowy-sacz-niewierza-w-epidemie-koronawirusa-kiedy-protest-przeciwko-obostrzeniom-aa-kW8q-omDyswbG.html> [dostęp: 9.10.2020].

formach sprzeciwu. Nie mniej ważną kwestią w psychologii tłumu jest poczucie wspólnoty. Na wspomniane rozmycie odpowiedzialności nakłada się wzmocniona świadomość, że oto tworzy się jedną wspólnotę z innymi protestującymi, a co za tym idzie – czuje się potrzebę skrócenia dystansu. Kolejnym czynnikiem jest bunt wobec obostrzeń i pandemii w ogóle. Działa to na prostej zasadzie, że jeśli np. rząd zabrania czynności X, to ja tę czynność wykonam na przekór, by pokazać, jak bardzo się nie zgadzam z władzą. Odpowiedzią na zalecenia, by nie gromadzić się oraz trzymać bezpieczny dystans do innych osób, jest działanie zupełnie odwrotne, pokazujące otwarty sprzeciw, a po części również lekceważenie zasad, do których próbuje się dostosowywać reszta społeczeństwa.

Sfera wizualna

Podczas protestów antykoronawirusowych dostrzegalny jest szeroki zakres różnego rodzaju przedmiotów, które przynoszą ze sobą ich członkowie. Każdy z nich ma odgrywać pewną rolę podczas manifestacji, praktyczną lub symboliczną. Są to m.in.: banery, flagi, trąbki, elementy nagłośnienia, tematyczne koszulki, flagi, naklejki i inne. Celem użycia omawianych obiektów jest dopełnienie obrazu protestu zgodnie z utartymi zasadami manifestowania. Dwuklasowość kodu w tym kontekście polega na urozmaiceniu i wzbogaceniu przekazu poprzez skonstruowanie go z większej liczby elementów, których znaczenia jednostkowe składają się na inne, często symboliczne sensory. Niezależnie od funkcji, podczas protestu służą one bardziej komunikowaniu niż komunikowaniu się, ponieważ nierzadko są pewnego rodzaju wykrzyknieniem, z zamiarem niezezwalającym na dyskusję. Każdy z elementów składa się na wartości pierwotne i wtórne, ponieważ samą swoją obecnością, przekazem czy kolorem buduje pewną narrację, nastrój czy unaocznia pewne kwestie, które są przekazywane w postaci mówionej podczas manifestacji.

Bardzo ważnym elementem niemal każdego protestu są wszelkiego rodzaju przenośne powierzchnie, na których namalowane bądź zapisane są hasła. Względna łatwość wykonania tego typu materiałów powoduje, że są dostrzegalne w tłumie ludzi niezależnie od tego, czy mają kształt kartonowych tablic na kiju przygotowywanych amatorsko w domu, czy bardziej profesjonalnie wykonanych banerów niesionych przy powierzchni ziemi przez jedną osobę bądź większą ich liczbę. Te pierwsze przybierają ubogą formę, sprowadzając się do treści zapisanej odręcznie ze sporadycznie wkomponowanymi, samodzielnie wykonanymi rysunkami. Kiedy jednak mowa o drukowanych plakatach czy banerach, to spektrum możliwości wizualnych powiększa się, a za tym idzie mocniejszy bądź wręcz zmieniony wydźwięk haseł na nich naniesionych. Nazwa ogólnopolskiego marszu, który odbył się w październiku 2020 roku – Marsz

o Wolność – zapisana drukiem na dobrej jakości materiale, na tle biało-czerwonej flagi, jest zupełnie inaczej odbierana niż te same słowa zapisane czarnym flamastrem na brązowym kawałku dykty.

Nie mniejszą rolę na protestach odgrywają również elementy ubioru bądź akcesoria protestujących, które mogą, lecz nie muszą zostać przyniesione na protest w celu nadania im konkretnego, sytuacyjnego znaczenia. Jeśli chodzi o ubiór, to na pierwszy plan wysuwają się okazyjne koszulki. Ten element ubioru może nosić każdy uczestnik protestu, jednak najczęściej ubrani są w nie sami organizatorzy lub ważne postacie manifestacji, w celu wyróżnienia się tematycznym doborem stroju. Motywy na koszulkach są różne. Najpopularniejszym jest ten odwołujący się do powieści Orwella „1984”: przekreślony napis „COVID” z dopiskiem „1984”, który dodatkowo może być opatrzony informacją o proteście (przede wszystkim jego nazwą), z okazji którego nadruk został wyprodukowany. Wyróżnia się również takie frazy, jak skrótowiec #CHWDWHO (wyrażający niechęć względem Światowej Organizacji Zdrowia przy pomocy popularnego skrótowca „CHWDP”, rozwijanego jako „C*** w Dupę Policji”). Na zielonogórskim proteście 10 października 2020 roku przeciwko obostrzeniom związanym z pandemią pojawiły się okazjonalne koszulki z napisem „STOP PLANDEMII – Zielona Góra”.

Duża uwaga należy się rzeczom, które mają służyć jako zamienniki bezpiecznych, zatwierdzonych masek ochronnych. Maską zasłaniająca usta i nos często traktowana jest jako symbol pandemii, obostrzeń oraz zniewolenia, więc zrozumiałym jest fakt, że to właśnie ona podlega najbardziej wyrazistym modyfikacjom. Najpopularniejszym sposobem użycia zwykłej maseczki ochronnej jako znaku sprzeciwu jest uszkodzenie jej poprzez wycięcie otworu, czego efektem jest wystawienie ust i nosa na wierzch. Osoba, która pojawi się na proteście w takiej masce, będzie argumentować, że ewentualny mandat jej się nie należy, ponieważ de facto posiada maskę.

Najbardziej interesujące są jednak zamienniki typowych masek. Tekturowe maski z podobiznami znanych postaci mają swoje zastosowanie podczas protestów antykoronawirusowych, jednak ważne jest, by przedstawiały one postaci powiązane w jakiś sposób z pandemią bądź obostrzeniami. Podczas protestów w Polsce można dostrzec pojedyncze osoby w maskach przedstawiających byłego ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, który stał się pewnego rodzaju niesławnym symbolem pierwszych miesięcy pandemii. To, czyj wizerunek znajduje się na masce, uzależnione jest od miejsca protestu, np. w Niemczech będzie to wizerunek Angeli Merkel. Podobizny członków WHO nie występują. Dostrzec można również maski zakrywające całą twarz, np. przeciwgazowe, czy nawiązujące do popkultury oraz protestów przeciwko ACTA z 2012 roku, na których widnieje podobizna maski Guya Fawkesa, kojarząca się głównie z ruchem Anonymous, czyli proobywatelskimi, międzynarodowymi aktywistami, którzy są znani głównie z przeprowadzanych na różne instytucje ataków hakerskich.

Innym rodzajem zamiennika dla standardowych maseczek są przyłbice, a także duże plastikowe butelki, w których wycina się otwory w taki sposób, by można było założyć je na głowę. Zamienniki te należy interpretować jako jawnie prześmiewczą odpowiedź na nakaz zasłaniania twarzy.

Kod prozodyczny na protestach antykoronawirusowych

Ważnym elementem wspólnym wielu protestów antycovidowych na obszarze całej Polski jest wywołanie szumu nie tylko medialnego, ale również hałasu podczas samego protestu bądź marszu. Prozodyczny efekt uzyskuje się przy pomocy okrzyków, skandowania haseł, emitowania materiałów dźwiękowych. Skandowanie i wygłaszanie haseł często opiera się na przekładaniu na formę werbalną tego, co znajduje się na banerach oraz szyldach, co dodatkowo zwiększa ich wydźwięk oraz pozwala dotrzeć do większej liczby osób zgromadzonych nieopodal. Podniesiony głos należy traktować jako rodzaj kodu arbitralnego, który nakazuje myśleć, że jeśli dana osoba krzyczy, to znaczy, że ma coś ważnego lub interesującego do przekazania. Taki mechanizm skłania do tego, by zapoznać się z treścią wypowiedzi.

Słowo 'skandowanie' nie zostało użyte przypadkowo, ponieważ sposób, w jaki prezentowane są hasła, przybiera taką zrytmizowaną, głośną formę. Za przykłady mogą posłużyć takie okrzyki, jak: „Me – dia kła – mią”, „Co tu się dzie – je, ej Polsko co tu się dzie-je?” (protest w Nowym Sączu), „Precz z kagańcami, chodź – cie z nami” (protest w Białymstoku), „Stop pan – demii!” i „Precz z Szu – mowskim!” (protest w Warszawie).

Przemowy wygłaszane przez osoby dopuszczone do głosu przy mikrofonie zazwyczaj mają na celu dotarcie do emocji odbiorców. Często słychać podniesiony ton, mówiący stanowczo wystrzegają się spokojnej mowy. Wypowiadane treści opierają się na kodzie ograniczonym. Mówiąc o swoich racjach oraz komentując aktualną sytuację w sposób prosty i niemetaforyczny, monologista ma na celu dotarcie do jak najszerszego audytorium. Wyczuwalna jest agresja w głosie mówców, jednak kierowana jest ona nie do uczestników, ale do szeroko pojętych władz, ekspertów i środowiska medycznego. Sam przekaz werbalny może wydawać się jednokierunkowy, ale osoby wysłuchujące przemowy mogą żywo reagować okrzykami. Trudno jednak nazwać to zjawisko dwukierunkowym komunikowaniem się, ponieważ słuchacze z reguły nie mają wpływu na to, co jest prezentowane z tego powodu, że kwestie te są uprzednio przygotowane i nie zachodzi dialog między dwoma stronami sytuacji komunikacyjnej⁹.

Ciekawą kwestią w kontekście szeroko pojętego zagadnienia dźwięku na protestach antykoronawirusowych jest działanie, które ma na celu wywołanie jedynie

⁹ W. Pisarek, *op. cit.*, s. 18-19.

brzmieniowego chaosu nieniosącego za sobą jakiegokolwiek wartości semantycznej. Znacząco ułatwia to protestującym zwrócenie uwagi na trwającą manifestację. Tego typu zachowania zostały odnotowane np. podczas marszu z 24 października 2020 roku w Warszawie, gdzie głośne trąbienie słyszalne było podczas samego pochodu ulicami stolicy, jak i w części poświęconej przemowom ze sceny. Warto odnotować, że często rozdzielały one wystąpienia kolejnych mówców, jak i były reakcją na wypowiediane przez nich argumenty. Bardzo charakterystycznym zachowaniem protestujących w takich sytuacjach jest wspólne, głośne wydobywanie z ust różnych dźwięków niebędących słowami, co ujmuje się jako gesty foniczne. Jeden z nich da się zapisać po prostu jako „uuuuu”, ma on pozytywną wymowę – służy wyrażeniu aprobaty dla wypowiedzianych treści.

Dodatkowo, okrzyki protestujących bywają uzupełniane charakterystycznym, znanym ze stadionów gestem bazującym na machaniu ręką, czyli rozprostowywanie jej i zginanie wraz z wymachem w przód w krótkich interwałach czasowych. Towarzyszy temu zaciśnięta pięść. Gesty są szczególnie ważne w przypadku osób przemawiających, które w ten sposób wzmacniają swoją wypowiedź i zwracają na siebie uwagę. Kluczowy jest też kontakt wzrokowy, ponieważ daje on gwarancję, że zebrani protestujący rzeczywiście z uwagą słuchają wypowiedzi.

W celu uatrakcyjnienia akcji protestacyjnej manifestujący korzystają z różnych nagrań. Za sztandarowy przykład można uznać słowa ministra Łukasza Szumowskiego, który zapewniał, że maseczki nie są potrzebne¹⁰: „Nie pomagają, one nie pomagają. One nie zabezpieczają przed wirusem, one nie zabezpieczają przed zachorowaniem”. Rozmowa z redaktorem Robertem Mazurkiem w RMF FM, podczas której padły te słowa, odbyła się 26 lutego 2020 roku. Powoływanie się na byłego ministra zdrowia jest bardzo częste w gronie antycovidowców, ponieważ przytaczając jego słowa, starają się uargumentować swoją decyzję o nienoszeniu masek – a idąc dalej – niedostosowywaniu się do innych obostrzeń.

Innym, często pojawiającym się na protestach koronawirusowych rodzajem materiałów audialnych są piosenki. Dotykają one tematyki aktualnie trwającej pandemii, obostrzeń, ale też zagadnienia wolności i jedności. Za przykłady mogą posłużyć utwory: *Teraz jest lockdown* i *Siekiera, motyka, covid, kaczka*, wzorowane na zakazanych piosenkach z czasów drugowojennej okupacji Polski. Odtwarzane są przy pomocy głośnika i można je usłyszeć przede wszystkim przed rozpoczęciem manifestacji lub podczas trwania marszu. Autorami tekstów piosenek są osoby mniej lub bardziej znane, jednak najpopularniejszą zdecydowanie jest Ivan Komarenko, który należy do środowiska

¹⁰ Szumowski – *Maseczki nie chronią!!! Wywiad RMF FM*, <https://www.youtube.com/watch?v=MK4YVY05w8k> [dostęp: 10.04.2020].

antycovidowego i bierze udział w protestach, zazwyczaj śpiewając swoją piosenkę na żywo. Jej tytuł brzmi *Kity i mity*¹¹, jest skierowana do ministra zdrowia, powstawała zapewne z myślą o ministrze Szumowskim, jednak jej premiera odbyła się ponad tydzień po jego rezygnacji ze stanowiska. Tekst utworu brzmi następująco: „To nie Białoruś, nie Szwecja / Tu mamy kraj obostrzeń wielkich / Maski, w Internecie lekcja / Minister w telewizji leci / On nam odetchnąć wcale nie da / I pozamyka mały biznes / Już w całej Polsce wielka bieda / Sam nie ma maski w du*** ma gwizdek / Nie chcemy ciebie już Ministrze / Ani tych twoich interesów / Ani tej twojej sztucznej troski / Ani szemranych twoich tresur / Nie chcemy straży ani gońców / Nie chcemy sztucznej pary w gwizdek / Kto przyjął w Polsce miliard dolców / Aby covidian tworzyć listę [Refren] Komu Minister wciskasz kity / I kogo chcesz jeszcze zniewolić / Pora obalić twoje mity / Abyś nam przestał już biadolić”.

Sfera werbalna

Podstawą w zrozumieniu środowiska antykoronawirusowego jest analiza tworzonych przez tę grupę komunikatów werbalnych. W sferze tej występuje komunikacja ustna i pisemna. Głównym źródłem informacji przekazywanych przez protestujących są hasła budowane z jednego bądź kilku spójnych, logicznie dobranych elementów.

Chętnie wykorzystywanym przez protestujących konceptem jest powoływanie się na wypowiedzi innych osób, niezależnie od tego, czy są one jakkolwiek powiązane z zagadnieniem pandemii. Cytowane postacie muszą charakteryzować się pewnym poziomem rozpoznawalności, ponieważ są wtedy odbierane w inny sposób niż zbliżone pod kątem merytoryki wypowiedzi szeregowych ludzi. Na proteście w Kielcach protestujący postanowili wykorzystać przedstawione wcześniej słowa ministra Szumowskiego, umieszczając go na banerze. Jego dokładna treść brzmiała „Maseczki – one NIE zabezpieczają przed wirusami, NAPRAWDĘ NIE POMAGAJĄ”. Wyrazy zapisane wielką literą były w rzeczywistości naniesione wyróżniającym się, czerwonym kolorem. Taki sposób prezentacji komunikatu ma na celu podkreślenie słów kluczowych, w tym przypadku partykuły „nie”. Autorami przytaczanych słów nie muszą być przeciwnicy ruchu antycovidowego, tak jak w przypadku aforyzmu autorstwa Marka Twaina: „Łatwiej jest oszukiwać ludzi, niż przekonać ich, że zostali oszukani”.

Zdarza się, że przeciwnicy pandemii koronawirusa starają się racjonalizować i argumentować swoje denialistyczne nastawienie do rzeczywistości. Na początkowym etapie epidemii w Polsce jednym z najważniejszych haseł protestujących był slogan „Liczba

¹¹ *Ivan Komarenko – Kity i mity OFFICIAL 2020*, <https://www.youtube.com/watch?v=EZjqr-W1EwZ4> [dostęp: 28.08.2020].

zwłok jak co rok”, który w zamierzeniu za pomocą porównania miał przedstawić zupełną nieszkodliwość wirusa. Gdyby jednak tę treść sparafrazować do argumentu: „Liczba zmarłych jest taka sama jak w poprzednich latach”, to pomimo zachowania pierwotnego sensu, trudno byłoby się dopatrzeć elementu przykuwającego uwagę odbiorcy komunikatu.

Ruchy antycovidowe chętnie używają różnego rodzaju odniesień do kultury, narodu czy konkretnych postaci. Kilkupoziomowy, złożony z różnych uzupełniających się elementów przekaz składa się na kody dwuklasowe oraz estetyczne, a ich odbiór zależy mniej od osobistej interpretacji i jest silnie uwarunkowany kulturowo. Za najbardziej uniwersalny motyw w Polsce należy uznać użycie biało-czerwonych elementów, które pojawiają się na znacznej części protestów. Wyrazistym przykładem jest protest we Wrocławiu z 10 października 2020 roku, gdzie barwy narodowe zostały wprowadzone w sposób dosadny, w pełni wpisując się w tematykę i nastroje panujące na manifestacji. Użyto przede wszystkim flag, które można było dostrzec zarówno na scenie, jak i wśród zebranych pod nią ludzi.

Na podobnej zasadzie użyto biało-czerwonych opasek zakładanych na ramię podczas protestu w Zielonej Górze tego samego dnia. Ten element jawnie odwołuje się do znaku Polski Walczącej, działającej na terenach okupowanych w Polsce podczas II wojny światowej. Interpretując ten symbol, zazwyczaj w pierwszej kolejności przypisuje się go powstaniu warszawskiemu i być może to też było główną motywacją osób posiadających takie opaski. Wspomniane wydarzenie uznawane jest w Polsce za jeden z najważniejszych przejawów oporu i walki z wrogiem, więc od strony symbolicznej to zapożyczenie wydaje się jak najbardziej zasadne z punktu widzenia protestujących.

Kolejnym częstym odniesieniem jest powieść *Rok 1984*, której motyw pojawia się na szerokim spektrum nośników: naklejkach, banerach, koszulkach czy grafikach zamieszczanych w internecie. Odwołanie do dystopijnego dzieła Orwella zawsze jest łączone z przekreślonym, wyróżniającym się czerwonym kolorem napisem „COVID”. Jest to najbardziej wyrazisty, w zamierzeniu mający skłaniać do refleksji symbol, poprzez który protestujący podejmują próbę zobrazowania neutralnym obserwatorom niepowiązanym z ich środowiskiem, że trwająca pandemia może być częścią większego, niebezpiecznego planu zniewolenia ludzkości.

Wnioski

Jak pokazuje analiza, protesty antycovidowe są multimodalne i komunikacyjnie wielowymiarowe. W wymiarze proksemicznym objawia się to tym, że wśród protestujących dystans interpersonalny odgrywa równie ważną rolę, co kwestie czysto werbalne. Zestawienie przestrzenności z werbalizacją przekazów manifestacyjnych daje z kolei obraz

komplementarności obu zjawisk, bowiem ważne w sferze proksemicznej komunikaty niewerbalne są nieodłączną częścią społecznego bytu. Nawet sama obecność podczas manifestacji niesie ze sobą pewien przekaz, budując cielesny wymiar protestu. Analiza kwestii wizualnych dowiodła, że prezentacja postulatów poprzez kanał wzrokowy odbywa się na wiele różnych sposobów. Część z nich jest typowa i łatwa do przypisania protestom w ogóle; jest to już zakodowane w świadomości obywatelskiej, że demonstracje przywołują obrazy banerów, tablic bądź flag. Ważne było zwrócenie uwagi na mniej oczywiste elementy, takie jak ubiór czy symbolika, która może być i zazwyczaj jest unikalna w różnych rodzajach protestów na całym świecie. Osadzenie jej w kodzie kulturowym determinuje interpretację i nadaje konkretnej manifestacji inny, bardziej doniosły i wyrazistszy wydźwięk niż demonstracje ich pozbawione. Sfery wizualna i dźwiękowa są ściśle powiązane z werbalnością, bowiem by przekaz komunikatu był możliwy, konieczne są odpowiednie kanały, którymi da się poprowadzić dialog bądź właściwszy dla protestów monolog.

Wszelkie formy protestowania nie miałyby sensu, gdyby nie szedł za nimi głębszy przekaz wspólnotowy. Środowisko antycovidowe, mimo że zorientowane wokół jednego zagadnienia i z grubsza zgodne w obrębie własnej zbiorowości, nie wystrzega się większych lub mniejszych podziałów. Sam fakt, że za antykoronawirusowca można uznać zarówno osobę otwarcie niewierzącą w istnienie koronawirusa, jak i obywatela po prostu zmęczonego kolejnymi obostrzeniami, przeciwstawiającego się rządowi, świadczy o tym, że nie ma uniwersalnej definicji zwolennika ruchu antycovidowego.

Dalsze możliwości badania protestów antycovidowych, mimo że nie zostały wyczerpane w tej pracy, będą stale się rozszerzać wraz z upływem czasu. Wraz z kolejnymi protestami będzie rosła liczba haseł i postulatów niesionych przez manifestujących; mogą się też pojawiać nowe relacje antagonistyczne. Głównymi celami badawczymi na przyszłość wydają się jednak głębsze analizy materiałów zawartych w tej pracy i nowych, ale przede wszystkim w obszarze motywacji demonstrantów, czyli dlaczego dołączyli do ruchu antycovidowego, dlaczego biorą udział w protestach, co spowodowało, że nie wierzą w pandemię bądź skuteczność szczepionek, co jest powodem ich wrogości do oponentów itd. Bliższe przyjrzenie się socjologicznemu aspektowi protestów antykoronawirusowych może dostarczyć przydatnych danych możliwych do wykorzystania podczas przyszłych, zapewne nieuniknionych pandemii lub na innych polach traktujących o protestach, nawet tych niezwiązanych z medycyną i zdrowiem.

Bibliografia

Publikacje naukowe i czasopisma

- Castells M., *Sieci oburzenia i nadziei: ruchy społeczne w erze internetu*, tłum. O. Siara, Warszawa 2013.
- Fiske J., *Wprowadzenie do badań nad komunikowaniem*, Wrocław 1999.
- Kawka M., *Dyskurs multimodalny – nowa kategoria badawcza?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2016, t. 59, nr 2, s. 294-303.
- Maćkiewicz J., *Multimodalność a perswazja (na przykładzie tygodników opinii)*, [w:] *Język – Obraz – Dyskurs*, red. M. Cieszkowski, A. Kapuścińska, J. Szczepaniak, Bydgoszcz 2017, t. 27, s. 17-25.
- Matczak P., *Protest lokalny w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2000, R. 62, z. 3, s. 151-160.
- Pisarek W., *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008.
- Sekuła P., *Aktywność protestacyjna Polaków w latach 1989-2009*, „Polityka i Społeczeństwo” 2013, t. 11, nr 3, s. 85-99.
- Steciąg M., *Reprezentacja czy iluzja? Dyskurs manifestacji publicznych kobiet w Polsce*, [w:] *Reprezentacje świata w dyskursach*, red. B. Ciesek-Ślizowska, B. Duda, E. Ficek, K. Sujkowska-Sobisz, Katowice 2019, s. 140-152.
- Tendera M., *Protest społeczny – struktura zgromadzenia*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2014, nr 1, s. 73-87.
- Witkowski J., *Charakterystyka poszczególnych (innych niż strajk) akcji protestacyjnych*, „Roczniki Administracji i Prawa: Teoria i Praktyka” 2012, R. 12, s. 309-330.

Strony internetowe

- Ivan Komarenko – *Kity i mity OFFICIAL 2020*, <https://www.youtube.com/watch?v=EZjqrW1EwZ4> [dostęp: 28.08.2020].
- Koronawirus. Protest przed szpitalem w Łomży. Mieszkańcy nie chcą zakaźnego, dyrektorka składa demisję, <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,25792471,koronawirus-protest-przedprzekształconym-szpitalem-województwim.html> [dostęp: 16.03.2020].
- Nowy Sącz. Nie wierzą w epidemię koronawirusa! Kiedy protest przeciwko obostrzeniom, <https://www.se.pl/tarnow/nowy-sacz-niewierza-w-epidemie-koronawirusa-kiedy-protest-przeciwko-obostrzeniom-aa-kW8q-omDyswbG.html> [dostęp: 9.10.2020].
- Szumowski – *Maseczki nie chronią !!! Wywiad RMF FM*, <https://www.youtube.com/watch?v=MK4Y-VY05w8k> [dostęp: 10.04.2020].
- Zdejmij maseczkę, pogoń PiS. Antycovidowcy, antyszczepionkowcy i anty-5G wzywają do wyjścia na ulice, <https://wyborcza.pl/7,162657,26375707,zdejmij-maseczke-i-pogon-pis-antycovidowcy-antyszczepionkowcy.html> [dostęp: 7.10.2020].

Multimodalna analiza protestów antycovidowych z 2020 r. w Polsce

STRESZCZENIE: Celem artykułu jest udowodnienie multimodalności protestów antycovidowych w Polsce. W związku z tym zostały przybliżone cztery kluczowe obszary w kontekście manifestowania: sfera przestrzenna, dźwiękowa, wizualna i werbalna. Materiał badawczy, oparty przede wszystkim na zdjęciach oraz profesjonalnych i amatorskich nagraniach, został dobrany na podstawie obserwacji demonstracji w 2020 roku. Analiza dowiodła, że protesty antycovidowe są multimodalne i wielowymiarowe, ale też zwróciła uwagę na niejednorodny charakter społeczności ich uczestników.

SŁOWA KLUCZOWE: pandemia, koronawirus, protest antycovidowy, analiza multimodalna

Multimodal analysis of the anticovid protests of 2020 in Poland

SUMMARY: The aim of the article is to prove the multimodality of anticovid protests in Poland. Therefore, four areas related to the issue of manifestation were examined: spatial, audial, visual and verbal sphere. The research material, based on photos as well as professional and amateur recordings, was selected on the basis of observation of the demonstrations in 2020. The analysis proved the multimodality and multidimensionality of the anticovid protests, and also drew attention to the heterogeneous nature of the community of its participants.

KEYWORDS: pandemic, coronavirus, anticovid protest, multimodal analysis